



Cel zrzutki
800 zł

Leczenie chorego kocięta Miłości - uratujmy Miłość razem

Wczoraj (7 listopada) we wsi Gorajec weszłam do cerkwi i tuż po modlitwie wspięto mi się na głowę malutkie, chore, prawie ślepe kocię. Przygarnęłam je – czy raczej ono mnie – i zawiozłam do Krakowa. Dziś pomiędzy zajęciami byłam u weterynarza. Kocię jest dzielną i uroczą...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/y6ubd7>

